Num: 38.

KURYER EXTRA-ORDYNARYINY WARSZAWSKI.

DNIA 18. PAZDZIERNIKA ROKU 1760.

Z Warſzawy d. 18. Października.

Dnia 15. tego mieſiąca Imieniny Ceſarzowy Jeymci Królowy Węgierſkiey uroczyſtą u Dworu były obchodzone galą.

Dzwony tuteyſze ogłaſzaią śmierć Jmci Pana Podkanclerzego Litewſkiego w Słonimie w roku 49. wieku ſwego w przeſzłą Sobotę zmarłego.

Dalſze wiadomości o pomyślney expedycyi i opanowaniu ſtołecznego Miaſta Berlina, donoſzą, iż za zbliżeniem ſię dwòch Korpuſow Woyſka Roſſyiſkiego, do ktòrych też potym Generał *Laſcy* przybył, Woyſko Pruſkie naymniey 18,000. ludzi wynoſzące w Mieście i przed Miaſtem ſtoiące pod kommendą Generałow *de Hulſen*, Xiążęcia *de Wurtemberg*, i *de Stutterheim*, nie odważyło ſię opieraćſię pierwſzym i *Berlin* zaſtaniać, lecz po biciu z armat i ſpotkaniu ſię pierwſzey ſtraży Hülſenowſkiey, cofnąć ſię muſiało do *Spandau*. Garnizon zoſtawiony pod kommendą Generała *de Rochow* ze 3. Batallionow złożony, gdy poſtrzegł dyſpozycye, ktòre Generał *Tottleben* do attaku uczynił, w niewolą ſię poddał mocą Kapitulacyi niżey położoney, z ktòrey pokazuie ſię, że lubo ſłuſznie można było z Rezydencyą Kròla Jmci Pruſkiego ſurowiey poſtąpić i wet za wet oddać, zwłaſzcza, że z początku do broni ſię porwała, iednak to ſię nie ſtało owſzem ludzkość, łaſkawość i użalenie chwalebnie użyte było, przeto nie tylko Obywatele wſzyſcy z domami i ruchomościami ſwoiemi zoſtali w całości, ale też budowania Kròlewſkie ſzkody żadney nie poniosły. Jedynie według zwyczaiu woyſkowego, to ſię za-

brało co do woyska należało. Kontrybucya million Talarow wynosząca do ktòrey się Miasto obowiązało, puł millionem iest podwyższona, i niektòre znaczne Summy dyskrecyine dla ròżnych Korpusow są nakazane. Reiestr znalezionych Magazynow, Artyleryi, inney broni, mondurow, &c. ieszcze nie iest spisany.

Kapitulacya Garnizonu Berlińskiego.

1.

Garnizon, i wszystko co do woyska należy, wolne z Miasta będzie miał wyiście, z rzeczami swoiemi, do których fury będą dodane.

2.

Zołnierze chorzy, aż do ozdrowienia wszelkie będą mieli bespieczeństwo, á potym wolne wyiście z wozami do wyprowadzenia swoich rzeczy.

3.

Garnizon z sobą bierze wszystkę ammunicyą, broń i mondur.

4.

Zamek Królewski, Pałace Królewicowskie, i wszystkie inne publiczne domy będą miały załogi, i za mieysca poświęcone maią być miane.

5.

Wszystkich od woyska Rossyi-

Ad 1. & 2.

Jmć Pan Kommendant, wszyscy Generałowie - Sztabs - i inni Officyerowie do Garnizonu należący, lub nie należący, czyli są w służbie, czyli ~~tak w~~ Berlinie bawiący się; Chorzy i Jnwalidy służyć nie mogący, słowem, wszyscy w Berlinie po tey stronie będący, przez bramę wynidą, broń złożą, i w niewolą poddać się muszą. Ja zaś bramy Miasta osadzę. Chromi i kalecy tu się zostaią, ale maią być spisani. Officyerowie zostaią się przy swoich ekwipażach. Wszystkich też tu w niewoli będących Officyerow i Gemeynow ma być dany regestr, i iutro rano o godzinie 7. maią znaydować się przy bramie *de Cottbus.*

Ad 3.

Wszystka Artylerya i ammunicya, wiernie podług regestru ma być zdana, naymnieyszey rzeczy nie zataiwszy.

Ad 4.

Ponieważ wszystkie inne domy będą nienaruszone, i od plondrowania wolne, daleko barziey Domom Królewskim to ma być świadczono.

Ad 5.

Wszyscy Sasi, Szwedzi, Austry-

fkiego tu w niewoli zoftaiących, Garnizon bierze z fobą,

acy, i Francuz...

fka *Imperii*, flowem wfzyfcy niewolnicy od woyfk Alliantow, ktòrzy tu fię znayduią, zaraz do mnie maią być oddani, i nic nie ma być zataiono by też niewiem co było, i czyliby to do Garnizonu, czyli do ammunicyi, lub też do niewolnikow należało.

6.

Prócz Garnizonu tu znayduiący fię woyfkowi, iako też od Alliantów, wiernie będą donieficni. Zadne Kaffy Królewfkie, Ammunicye, Prowianty, magazyny, i furaże nie będą zataione.

Ad 6.

Co Miafto *Berlin* Kontrybucyi ma zapłacić, to Brygadyer *Brachman* ktòremu do fpifania Kapitulacyi, daię pełną moc, z ofobna oznaymi.

7.

Skoro Garnizon Roffyifki weydźie, Miafto od wfzełkich naiazdów Roffyifkiego i Alliantów woyfka ma mieć obronę.

W Berlinie, d. 9. Października 1760.

V. Rockow.

Sign: w Obozie przy Berlinie dnia 9. Października r. 1760.

Hrabia de Tottleben.

Od wielkiego Woyfka z Sląfka doszła wiadomość, iż Krol Jmć Prufki dnia 8. tego miefiąca z *Javernik* pomafzerował do *Jauer*, zkąd dnia 9. rufzywfzy fię, śpiefznym marfzem zafzedł aż do *Haynau*. Dalfze zamyfły Jego w krótce odkryć fię mufzą. Feldmarfzałek *Daun* wyflawfzy za Krolem Pruſkim z lewey ftrony Generała *de Beck*, także dnia 8. pofzedł za wielkim woyfkiem Prufkim,

Z [illegible] d. 21. Września.

Z Obozu Partyi Ukraińfkiey pod datą dnia 16. Września donofzą: że Haydamacy piefi i konni w znaczney liczbie znowu pokazawfzy fię, Czehryn i inne mieyfca [iak flychać] zrabowali, o ktòrych powziąwfzy wiadomość Jmć Pan Regimentarz Partyi Ukraińfkiey znaczny podiazd ordynował pod Kommendą Jmci Pana Dąbrowfkiego Towarzyfza Pancernego Jmci Pana Podczafzego Koron: od ktòrego miał Rapport: iż tychże Hultaiow pod Wfią Kudanowką, dnia 11. attakowawfzy fzczęśliwie pokonał, bo 30. n[a] mieyfcu trupem położył, á 1[…] wziął żywcem, refzta w rozfypk[ę] pofzła. Z podiazdu zaś fweg[o] utracił tylko iednego Towarzyfz[a] z przedniey ftraży, dwoch Sz[…]

[illegible] zostało.

DONIESIENIE

Z Warszawy d. 4. Październik.

Podaie się do wiadomości, iż do nowo fundowanego Miasta Polskiego potrzebni są (oprócz tych iuż różnych w tym mieście mieszkaiących Niemieckich Rzemieślników) ieszcze nie którzy Rzemieślnicy, iako to: Sukienniey, Kamlotnicy, i Stelmachy, którzy tedy maią intencyą i wola, nie maiąc kondycyi, i służby, niech się opowiedzą u Jmci Pana Sekretarza Poczty w Warszawie, Krakowie, i Lwowie gdzie nie tylko każdemu wszystek koszt wrócony będzie, ale i po odebraney doskonałey wiadomości na dalszą podróż Supplement mu dany będzie.

Nowe Wiadomości Ekonomiczne i uczone, albo Magazyn wszystkich nauk do szczęśliwego życia ludzkiego potrzebnych wydane przez Wawrzyńca *Mitzlera de Kolof* Filozofii i Medycyny Doktora Historii Rzeczypospolitey Pisarza, różnych Akademii Cudzoziemskich Towarzysza, J. K. MCi Konsyliarza, Tomu pierwszego część dziesiąta wyszła z Drukarni J. K. MCi Mitzlerowski Zbiór Artykułów tey części iest następuiący:

I. Doświadczona informacya, iakim sposobem Gospodarze, pod czas panuiącego powietrza na bydło, bydło swoie utrzymać mogą.

II. Przyiaciel białychgłów. Rozdział IV. o uciechach. Rozdział V. o zbytku Niewiast.

III. Sztuka i umieiętność niektóre obrazy i malowania utrzymać [illegible] wagi nad zacnością rozumu ludzkiego, gdy przez sztuki i umieiętności wydoskonalony bywa.

Komu się będzie podobało zamowić Tom pierwszy, zapłaci za wszystkie 12. części przy odebraniu 1. aż do 10tey części tynfów 12. drugie dwie bez nowego kosztu swoich czasów oddane będą.

Podaie się do wiadomości, że się znayduią za Otwockiem w Kamienicy Pana *Stubenraucha* piękna Kollekcya Ksiąg Francuskich naywybornieyszych *Catalogus cum pretio adscripto gratis* można dostać.

Jest też tam Katalog pisany Xiąg Polskich, między któremi się znayduią różne stare i rzadkie książeczki.

Można tam także dostać Morwowych drzew bardzo pięknych iako też Owocowych á to za cenę taką, która każdego będzie kontentowała.

Podaie się do wiadomości, iż człowiek imieniem Franciszek Lachowicz lat czterdzieści maiący, wzrostu średniego, twarzy czarniawey, oczu niebieskich, rzemiosła szewskiego, z Dobr W. Si Zelisławia w Wojewodztwie i Powiecie Sieradzkim leżącey Jmci Pana Błeszyńskiego Stolnika Sieradzkiego dziedziczny poddany zostawiwszy Zonę swoię i z Synem iednym, uszedł od niey z Dobr wyżey wyrażonych lat iuż *circiter* piętnaście. Komuby się dało słyszeć lub widzieć tegoż Człowieka niechay znać daie do Konsystorza Łowickiego tam pewną uczyniwszy wiadomość, dostateczną odbierze rekompensę.

Num: 38.

SUPLEMENT

Z GAZET CUDZOZIEMSKICH

DNIA 18. PAZDZIERNIKA ROKU 1760.

Z Madrytu d. 12. Września. Krolestwo Jchmć z całą Nayiaśnieyszą familią dla niestatecznego powietrza powrociło z *S. Jldefons.* Krolowa Jeymć Wdowa i Jnfant Don Ludwik chyba dnia 16. powrocą.

Z Bajonne d. 16. Września. Dowiedzieliśmy się przez okręt, ktory powrocił do *Saint-Ander,* że z 6. okrętow naszych wysłanych z *Bordeaux* trzy stanęły na rzece S. Warzyńca, to iest: *Marchand, Le Marquis de Malause,* i *le Bienfaisant.* Zawinęły one do lądu w odnodze nazwaney *des Chaleurs* z 6. okrętami Angielskiemi, ktore zabrały Nieprzyiaciołom na rzece rzeczoney, i do portu doprowadziły, chociaż od 5. okrętow woiennych Nieprzyiacielskich były ścigane. Kapitani tych 3. Kupieckich Okrętow w odnodze *des Chaleurs* stanąwszy wszystkie armaty na ląd wynieść kazali, Szańce na prętce wysypali, i armatami osadzili, z ktorych tak zręcznie i pomyślnie na nieprzyiacioł ognia dawali, że im ieden okręt wielki pogrążyli. Tym czasem wszystkie ammunicye, towary i żywności z Okrętow wyładowawszy, też same okręty zapalili, á cały ładunek Ziemią *do Montréal* sprowadzić postanowili, co też, iako spodziewamy się, szczęśliwie wykonać musieli. Markiez *de Vaudreuil* umyśliwszy odważyć się na iednę wyprawę na rzece S. Wawrzyńca, wykonanie oney zlecił Jmći Panu *Minville* Armatorowi Portu tuteyszego, ktory odważnie przeszedłszy mimo *Quebec* i wytrzymawszy rzęsisty nieprzyiacielski ogień, wielce okrętowi swemu szkodzący napadł na Okręty Angielskie i 14. onych żywnościami, ammunicyami, i rożnym sprzętem dla *Quebec* ładowanych podbił, oraz one wyżey odnogi *des Chaleurs* zaprowadził, tam rzeczone ammunicye

na wo-

na wozy przełożywszy, do *Montréal* posłał, á okręty zabrane spalić kazał. Listy z tamtych stron pisane donoszą, że urodzaie w *Montreal* są obfite, i że woysko nasze tak dobrze iest we wszystko opatrzone, iż długo będzie mogło przeciwko Angielczykom walczyć.

Dyaryusz od Woyska Imperii, *z generalney kwatery z Zörnigal, od dnia 28. Września, aż do dnia 3. Października.*

Dnia 28. Generał *Hulsen* uszedł do *Jessen* i stanął między tym mieyscem á *Arnsdorf*. Generał *Luziński* zaraz przez Elbę przeprawiwszy się, za nieprzyiacielem poszedł w ślady, i stanął przy *Löbien*. Woysko też ruszywszy się, w *Domnitz* przeszło Elbę i stanęło obozem w *Brettin*. Generał *Kleefeld* z woyskiem lekkim stanął w *Nauendorf* á Pułkownik *Zettwitz* z podiazdem swoim po lewey stronie rzeki pomknął się aż do *Pretsch*.

Dnia 29. woysko odpoczywało. Generał *Luziński* attakował straże nieprzyiacielskie z tey strony rzeki *Elster* i przymusił one do cofnienia się za rzekę; Prussacy przy tey okazyi zapalili wieś *Zwisiego*. Pułkownik *Zettwitz* tegoż dnia poszedł do *Pretta* i znagła attakował szaniec przed mostem naprzeciwko Miasta *Wittenberg* po lewey stronie Elby położony, który nieprzyiaciel 150. ludźmi miał osadzony; dobywszy go 1. Porucznika z 45. ludźmi wziął w niewolą, resztę po części wyciął, po części w Elbę zapędził, sam zaś więcey nie utracił iak tylko 2. zabitych, i 6. ranionych. Szaniec zatym osadził 200. Kroatami.

Dnia 30. Generał *Hulsen* uszedł aż do *Wittemberga*, i tam stanął prawym skrzydłem przy mieście, lewym przy lesie. Generał *Luzinski* prześladuiąc go w marszu, wziął mu wiele ludzi w niewolą, i potym stanął w *Gallien*. Woysko też ruszywszy się przez *Görsdorf*, tam *Elster* przeszło, i stanęło we Wsi tegoż nazwiska. Generał *Kleefeld* zaś w *Leetza* stanąwszy, kazał osadzić *Seyda* i *Zanna*. Xiążę Jmć *de Wurtemberg* gdy tegoż dnia z *Pretsch* pomknął się do *Wartemburga*, most z *Bretin* był przeniesiony do *Wartemburga*.

Dnia 1. Października, Xiążę Jmć *de Zweybrücken* z 6. szwadronami Kawaleryi i Hussaryi wyiechał oglądać położenie obozu nieprzyiacielskiego pod fortecą *Wittemberg*; za powrotem iego uczynione były dyspozycye, żeby woysko nazaiutrz pomknąć się mogło ná pagórki przy *Eipes*, i nieprzyiaciela rugować z pomyślney po-

ney po-

ney pozycyi, szańcami, batteryámi, i dwiema wsiami ufortifikowanemi zasłonioney, i ieśliby można było, przeiąć mu drogę do Berlina z tey strony.

Dnia 2. rano woysko ruszyło się dwiema kolumnami, Generał *Luzinski* w pierwszey straży szedł po lewey stronie woyska, á Generał *Kleefeld* po prawey. Straże nieprzyiacielskie przed naszemi ustąpić musiały, á gdy Kawalerya Pruska chcąc one utrzymywać, przeciw Generałowi *de Luzinski* się zbliżała, ten Generał iednemu Regimentowi Hussaryi, i dwum Dragonii, attakowáć kazał iazdę Pruską tak pomyślnie, że przełamána uchodźić musiała, zostawiwszy naszym 31. koni w zdobyczy. Granádyerowie zatym wsparci od Kawaleryi pod kommendą Generała *de Haddik*, opanowali pagórki, á Xiążę Jmć *de Zweybrucken* uszykowawszy Infanteryą z Generałem *de Maquire*, maszerował dla wsparcia róźnych attaków.

Xiążę *de Wurtemberg* pomknąwszy się dniem w przód do *Grata*, i Pułkownik *de Zettwitz* z drugiego brzegu Elby nieprzyiaciela znacznie z armat swoich razili, Xiążę *de Würtemberg* nad to 800. Raytarów przez Elbę posłał, którzy z tyłu uderzywszy na Kawaleryą nieprzyiacielską, wiele ludźi wycięli, znaczną liczbę w niewolą wzięli, á sami utracili około 40. ludźi. Pułkownik *Zettwitz* też część Kroatów w pław posłał przez Elbę, dla sprowadzenia z drugiego brzegu kilka statkow, któremi gdy 400. Kroátów się przewiezło, nieprzyiacielowi znacznie zaszkodźili. Wszystko woysko nasze z męstwem niepospolitym przez godźin 11. wytrzymało żwawy ogień z Artyleryi nieprzyiacielskiey, i w obrotach swoich nigdy się nie zmięszało. Dywizyá Generała *Luzinskiego*, Granádyerowie, Regiment Hussaryi *de Baroniay*, i Dragonii *d'Anspach*, ná wielką zasłużyły pochwałę. Generał *Luzinski* męstwem i sprawnością naywięcey do tey pomyślności dopomogł.

Generał *Weczey* z 2. Regimentami Hussaryi za nieprzyiacielem w pogoń iest posłany, á Generał Leytnant *de Lanthieri* ná utrzymánie iego wyszedł z 2. Regimentami Dragonii. Hussarowie *de Baroniay* w nocy napadli na bagaże Pruskie, i znaczną część zabrali.

Strata nieprzyiacielska nam nie iest wiadoma, ponieważ ranionych swoich Prussacy na wozach z sobą uwieźli, albo do Witember-

temberga ſprowadźili, iednak podług wiary godnych wiadomości, utracić mieli nad tyśiąc ludźi, naſza ſtrata nieprzechodźi 300.

Przez noc woyſko ſtało na pobojewiſku, dziś zaś dnia 3. obóz w koło Miaſta *Wittemberg* ták był rozłożony, że ze wſzyſtkich ſtron ieſt opaſane, á generalna kwatera w *Zornigal* ieſt założona.

Xiążę Jmć *de Zweybrucken* do Generała *de Salomon* Kommendanta Miaſta, poſłał z propozycyą, żeby ſię poddał, co poniewaź odmówił, czyniemy potrzebne do oblężenia dyſpozycye.

Moſt z *Wurtemburga* do *Grata* ieſt ſprowadzony, przez który wolną mamy kommunikacyą z Xiążęciem *de Wurtemberg*, i z Pułkownikiem *de Zettwitz* za Elbą ſtoiącemi.

Z Hanoweru d. 26. Września. Z *Eimbek* doſzła wiadomość, iż Korpus woyſka Kommendy Generała *de Wangenheim* dnia 19. od nieprzyiaciela rozprôſzone, nazaiutrz dnia 20. znowu ſię zgromadziło przy *Nienower*, i dnia 21. z tamtąd pomaſzerowało do *Uſlar*. Miaſto *Göttingen* od dnia 20. tego mieſiąca znowu woyſkiem nieprzyiacielſkim ieſt oſadzone. Dnia 21. kilka ſet ludzi do *Northeim* przyſzło po furaże, które, gdy im zaraz nie mogły być dane, teyże nocy daley poſzli do *Katlenburg*.

Korpus woyſka Kommendy młodego Xiążęcia Bruńświckiego, znacznie iuż wzmocnione, ieſzcze złączyć ſię ma z Dywizyą Generała *de Hardenberg*, ażeby ſię Francuzom, do Biſkupſtwa *de Munſter* wtargnąć chcącym, tym lepiey oprzeć ſię mogło. Xiążę wſpomniony do marſzu ze wſzyſtkim ieſt gotow, Regiment *de Block* na 9. dni chlebem opatrzyć ſię muſiał. Do *Lippſtadt*, dwanaście piecow żelaznych przodem poſłano. Woyſko Francuſkie ſtoi między *Caſsel* i *Zweren*. Hrabia *de Luſace* w *Witzenhauſen* Xiążę *de Croy* w *Munden*.

Z Lipſka d. 6. Pazdźiernika. Dnia zawczorayſzego przededniem Pruſki Kommendant Maior *Keller* z Garnizonem ſwoim, i ze wſzyſtkiemi bagażami z Miaſta tuteyſzego, i z Zamku *Pleiſſenburg* niespodźianie wyſzedł ku Brandeburgii.